

Czemu tak jest, że nie możemy nie raz ukryć łez
Czemu tak jest, piękno bywa czasem we śnie
Czemu tak jest, pytasz też, chociaż dobrze o tym wiesz
Ej wspomnienia przetrwają i ty razem z nimi też

Czemu tak jest, że nie możemy nie raz ukryć łez
Czemu tak jest, piękno bywa czasem we śnie
Czemu tak jest, pytasz też, chociaż dobrze o tym wiesz
Ej wspomnienia przetrwają i ty razem z nimi też

Nowator Lerua
Dlaczego nie ma tego co ja bardzo chcę
Czemu wspomnienia muszą tak dotykać mnie
Czasem co piękne może snem się okazać
Mijają lata, dni - to wspomnień nazwa

Przeoglądam fotografie no i widzę swoich bliskich
Jak byłem dzieciakiem miałem różne pomysły
Niektóre marzenia prysły i odeszły gdzieś daleko
Po niektórych pozostało znowu tylko echo
Tu gdzie telefon zawsze był skłonny do rozmowy
Tu gdzie przewijały się zawsze te same osoby
Tu gdzie mogłem powiedzieć, tu gdzie teraz mogę dotknąć
Tu są moi ludzie, moje miasto - Opoczno

Odkąd pamiętam, bywało czasem różnie
Nie raz nie dało się poukładać czegoś jak puzzle
Jak na zakrętach z których wychodzi się później
Na niektóre sprawy reagowałem bluzgiem
Tu sam na sam pośród ścian, biegniesz tam gdzie ja gram
Tu w tych blokach już nie jeden o śmierć się otarł
Ta muzyka jak wokół, uu ta melodia
Jeszcze przecież jest przed nami długa droga

Czemu tak jest, że nie możemy nie raz ukryć łez
Czemu tak jest, piękno bywa czasem we śnie
Czemu tak jest, pytasz też, chociaż dobrze o tym wiesz
Ej wspomnienia przetrwają i ty razem z nimi też

Czemu tak jest, że nie możemy nie raz ukryć łez
Czemu tak jest, piękno bywa czasem we śnie
Czemu tak jest, pytasz też, chociaż dobrze o tym wiesz
Ej wspomnienia przetrwają i ty razem z nimi też

Nowator Lerua
Dlaczego nie ma tego co ja bardzo chcę
Czemu wspomnienia muszą tak dotykać mnie
Czasem co piękne może snem się okazać
Mijają lata, dni - to wspomnień nazwa

Dostałem szansę, przecież nie chcę jej stracić
To dla tych ludzi którzy wychodzili z różnych sytuacji
Którzy dążyli do tego, by spełnić swe marzenia
Niektórych już przy nas nie ma
Oni dają nam siłę, dają nam motywację
Za każdym razem gdy coś robisz nie myśl tylko o stracie
Pomyśl czasem, gdy zamykasz oczy
Daj wszystkim tym marzeniom dotyk
Posłuchaj sam siebie, usłuchaj pragnienie
Mówisz to oni chcą czasem ode mnie za wiele
Są ambicje twoich bliskich jeśli mnie ktoś zapyta
Odpowiem, że właśnie wyszła moja płyta

Czemu tak jest, że nie możemy nie raz ukryć łez
Czemu tak jest, piękno bywa czasem we śnie
Czemu tak jest, pytasz też, chociaż dobrze o tym wiesz
Ej wspomnienia przetrwają i ty razem z nimi też

Czemu tak jest, że nie możemy nie raz ukryć łez
Czemu tak jest, piękno bywa czasem we śnie
Czemu tak jest, pytasz też, chociaż dobrze o tym wiesz
Ej wspomnienia przetrwają i ty razem z nimi też

Czemu tak jest, że nie możemy nie raz ukryć łez
Czemu tak jest, piękno bywa czasem we śnie
Czemu tak jest, pytasz też, chociaż dobrze o tym wiesz
Ej wspomnienia przetrwają i ty razem z nimi też